

Za kilka dni wybory burmistrza w Zawadzkiem. Mieszkańcy gminy będą wybierać spośród trójki kandydatów. Czy skończy się na jednej turze - tego nie wiadomo, ale wszystko wskazuje raczej na to, że będzie i druga. Dość powszechnie mówi się o niskiej, tradycyjnie już na tym terenie, frekwencji przy urnach.

Na pewno wielu z Państwa wie, na kogo odda swój głos. Przecież kandydaci nie zostali przyniesie „w tezkach”, znani są ze swej działalności w tutejszym środowisku i niejedną raz mieli okazję zaprezentować się podczas trwającej jeszcze kampanii przedwyborczej. Dziś odpowiadają na jedno tylko pytanie:

Dlaczego to ja powinienem zostać wybrany?

Walter Plank: Mam wizję rozwoju. Wiem, co gminie jest potrzebne. Wiem, jak to wszystko zrealizować. Mam duże doświadczenie w działalności samorządowej: byłem radnym, członkiem Zarządu Miasta i Gminy, przewodniczącym Komisji Budżetowo-Gospodarczej, delegatem na Sejmik Województwa, byłem wreszcie burmistrzem Zawadzkiego.

Jestem nie tylko praktykiem, ale mam też przygotowanie teoretyczne: w 2002 roku ukończyłem studia podyplomowe na Akademii Ekonomicznej z zakresu zarządzania terytorialnego w procesie integracji europejskiej, a pracę dyplomową pisałem na temat rozwoju Śląska w procesie integracji europejskiej.

Wiem, że rozwój Zawadzkiego jest możliwy, choć trudno w to uwierzyć, skoro w ostatnim czasie nic się tu nie działo.

Elżbieta Raczkowska: Dobrze znam problemy gminy i jej mieszkańców. Jestem radną i to wszystko, co dzieje się dobrego w Zawadzkiem, dzieje się też za przyczyną mojej działalności.

Znam realia naszej gminnej rzeczywistości i zawiłości budżetu. Chcę kontynuować to, co zaczął burmistrz Malek. Dla pozytywnych zmian niezbędne jest uchwalenie planu przestrzennego zagospodarowania; plan rozwoju miasta jest opracowywany w komisjach problemowych. To konieczne, jeśli chcemy by w naszej gmi-

nie rozwijała się przedsiębiorczość.

Wiem, że są tu ludzie, którzy byliby zainteresowani uruchomieniem małych firm, ale trzeba im stworzyć do tego warunki.

Kolejnym moim atutem jest dobrze układająca się współpraca z organizacjami społecznymi i Radą Gminy.

I wreszcie - uważam, że już nadzedł czas, by mężczyźni przestali dominować we wszystkich dziedzinach. Tak jest właśnie do tej pory u nas - z jednym wyjątkiem - oświaty.

Mariusz Stachowski: Chcę dokończyć te rzeczy i tematy, które rozpoczęte zostały za czasów burmistrza Malka. A to istotne dla gminy zagadnienia: plan zagospodarowania przestrzennego, kanalizacja, wprowadzenie biura obsługi mieszkańców w naszym urzędzie.

Do końca kadencji samorządu terytorialnego zostało zbyt mało czasu, by ktos zupełnie nowy i nieobeznany z tymi zagadnieniami dopiero zapoznawał się z nimi i wgrzał się w nie od początku. Można mówić o wizjach, ale trzeba patrzeć na realia.

Sądzę, że powinienem zyskać poparcie również ze względu na swoje cechy charakteru: jestem uparty, zdeterminowany do działania, nie boję się mówić prawdy prosto w oczy. Mój wiek również powinien być moim atutem.

zapisala Marta Górka

Jubileusz Staniszc



Na Jubileuszu nie zabrakło chyba nikogo

Nie lada okazję do świętowania mieli w ubiegły weekend mieszkańcy Staniszc Wielkich. Otóż w tym roku przypada jubileusz 700-lecia istnienia tej miejscowości. Ale czy na pewno 700 lat?

Opole i Tęczy Kozłówek. Mimo zarulejącego się z nieba rozgrywki przyciągnęły dużą publikę. Po końcowym gwizdku okazało się, że mecz wynikiem 1-0 wygrała drużyna z Kozłówek. Zwycięstwo uhonorowane zostało wręczo-



Soltyś Hubert Słowik odbiera okolicznościowy upominek od starosty Józefa Swaczyny

To pytanie zadawali sobie niektórzy mieszkańcy, gdyż teorie na temat roku powstania tej miejscowości są różne.

W 1305 r. Staniszc wymienione są w Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis. I ta właśnie data stała się punktem wyjścia do przygotowań jubileuszowych obchodów. Jak jednak wiadomo, historia kryje w sobie różne tajemnice. Tak też stało się w przypadku Staniszc, gdyż w międzyczasie dotarto do dokumentów źródłowych i publikacji naukowych, które wskazują na wcześniejsze początki.

Już w 1204 r. w dokumentach pojawia się nazwa Staniszc. występuje ona przy imieniu Staniszc, który jest określony jako gość i przyjaciel księcia Henryka Brodatego. I tu pojawiają się teorie na temat pochodzenia nazwy Staniszc: wg H. Adamy'ego wywodzi się ona od imienia Staniszc. Ks. K. Kahl jest odmiennego zdania. W swojej kronice wskazuje, że nazwa Staniszc prawdopodobnie pochodzi od postouju podczas połowań lub miejsca postouju zwierzyzny leśnej. Wracając jednak do dat, to Jerzy Viola wspomina w swojej kronice, że Staniszc istnieje już od 1220 r., a inny kronikarz - Michał Pakosz pisze, że miejscowość ta istnieje już w 1234 r.

Jednakże daty wymienione przez Jerzego Violę i Michała Pakosza nie znalazły jaszcze potwierdzenia w innych dokumentach źródłowych. Jak dotychczas mowa jest tylko o Staniszcach bez podziału na Małe i Wielkie, ale musimy pamiętać, że nazwa Staniszc Małe pojawia się w dokumentach ok. roku 1519.

Dość jednak danych historycznych, a wróćmy do staniszczankiej imprezy. Z okazji jubileuszu powstania swojej miejscowości mieszkańcy przygotowali dla wszystkich gości, no i oczywiście dla siebie samych, dwudniowy festyn, na którym czekało wiele atrakcji.

Już w sobotnie popołudnie uczestnicy mogli oglądać występy dzieci, które prezentowały swoje talenty w Mini-playback Show, a wielbiciele sportu i piłki nożnej mogli kibicować zawodnikom w meczu II ligi piłki nożnej kobiet. Na boisku zagrały drużyny Unii

na w świat i obecnie mieszkańcy czekają na kontakt osoby, do której kartka ta zawędruje.

Mimo słonecznej pogody i bezchmurnego nieba, nad miejscem, gdzie odbywał się festyn pojawiły „opady” cukierków. Wszystko to za sprawą śmigłowca, który nadleciał na boisko i sprawił nie tylko dzieciom tak przyjemną niespodziankę.

Wszystko to działo się już po południu, a do wieczora jeszcze daleko. Wraz ze spadkiem temperatury plac zapelniał się ludźmi, których teraz bawiła grupa kabaretowa z Grodziska, po nich wystąpił znany wszystkim kabaret B.A.R.

Zaprezentowane przezeń piosenki i skecze były dobrym wprowadzeniem do zabawy tanecznej, do której przystępował zespół TWIX.

Drugi dzień jubileuszowych obchodów rozpoczęła uroczysta msza św. koncelebrowana w kościele parafialnym przez pochodzący ze Staniszc księży, której przewodniczył ks. Manfred Słabon, obecnie proboszcz parafii Łącznik.

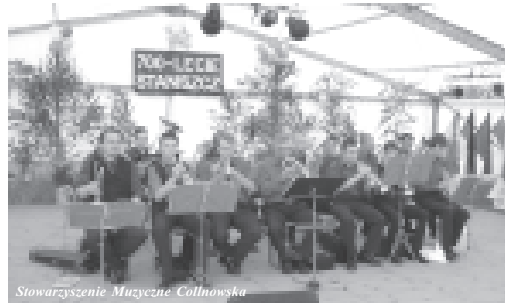
W niedzielne popołudnie zebranych a namioście gości przywitali uczniowie z Ogńska Muzycznego Meloman i zaprezentowali swoje umiejętności. W tym dniu na festynie nie zabrakło oficjalnych gości. Byli przedstawiciele władz lokalnych starosta strzelecki Józef Swaczyna, który na ręce soltyśa Huberta Słowika złożył okolicznościowy upominek. Był burmistrz miasta i gminy Kolonowicz Józef Kotys, obecni parlamentarzyści oraz kandydaci do Sejmu i Senatu.

Po przemówieniach oficjalnych gości wszyscy mieli okazję posłuchać występów teatryku szkolnego Krasnoludek oraz występu orkiestry pod batutą Manfreda Janicka. W przerwach między występami można było się takż zapoznać z ważniejszymi faktami historycznymi dotyczącymi miejscowości.

Historii miejscowości dotyczył również konkurs wiedzy „Staniszcz dawniej i dziś”, w którym naprzeciw siebie stanęły drużyny ze Staniszc Wielkich i Małych Po dość wyrównanej walce przewagę jednego punktu zwyciężyła drużyna ze Staniszc Wielkich. Idea konkursu nie była jednak realizacją i zwycięstwem, ale przekazanie jak najwięcej informacji nt. miejsc-

nym przez soltyśa pamiątkowym pucharem.

Ciekawym akcentem festynu był re punkt programu o tajemniczej nazwie „Pocztówka ze Staniszc”. Do ostat-



Stowarzyszenie Muzyczne Coltnowska

niej chwili uczestnicy festynu nie wiedzieli co kryje się pod tą nazwą. A „Pocztówka ze Staniszc” była po prostu... pocztówką ze Staniszc, czyli okolicznościową kartką z najważniejszymi faktami historycznymi miejscowości. Pocztą lotniczą tzn. przy pomocy baloników kartka została wysła-

ności. Po takiej porcji wiedzy historycznej wszystkim należała się chwila wytchnienia. Oczywiście przez dwa dni na uczestników czekało bogato zaopatrzone bufet oraz wesołe miasteczko.

Konrad Waclawczyk



Pocztówki ze Staniszc poleciały w świat

**LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE
NA POGBUDOWIE
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
PRZY ZESPOLE SZKÓŁ
OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH
W STRZELCACH OPOLSKICH
OGŁASZA NABÓR
NA ROK SZKOLNY
2005/2006**

WARUNKI REKRUTACJI:

termin składania dokumentów:

- do 19 sierpnia 2005

wymagane dokumenty:

- wiadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej,
- podanie o przyjęcie,
- dwa fotografie,

STRZELECKI OŚRODEK KULTURY I WYDARZENIOWY
UL. WYDARZENIOWA 10B
52-100 STRZELECKO (OPOLSKO)
TEL. (71) 73 10 10
FAX. (71) 73 10 11
E-MAIL: STRZELECKI@OPOLSKO.PL